

# Peter Schiff: Chiny za pięć lat prześcigną USA

30 kwietnia 2011

Peter Schiff jest prezesem firmy doradców inwestycyjnych pod nazwą „Euro Pacific Capital”. Jest on znany z trafnych ocen sytuacji na giełdzie, co korzystnie wpływa na stan posiadania jego klientów. Schiff przepowiedział „szwindel na trylion dolarów” w handlu kontraktami na nieściągalne długi hipoteczne, jak i wzrost wartości złota oraz kolejne wyże i niże na giełdzie nowojorskiej. Jego opinie są cytowane w najważniejszych pismach biznesowych w USA. Książka Schiffa „Crash Proof: How to Profit from the Coming Economic Collapse” była bestsellerem w 2007 roku. W 2008 Schiff był w czasie kampanii prezydenckiej doradcą kandydata Rona Paula.

Program telewizyjny na kanale CNN pod tytułem „Arena” w dniu 26 kwietnia 2011 nadał wywiad, w którym Peter Schiff pokazuje wykres wartości produktu narodowego brutto (PNB) Stanów Zjednoczonych i Chin w przeciągu najbliższej dekady w oparciu o zmieniające się kursy wymienne amerykańskiego dolara i chińskiego yuana według prognozy Schiffa, w obliczu stopniowego wprowadzania yuana na rynek inwestycji światowych przez banki w Hong Kongu pod kontrolą rządu w Pekinie.

Eksport produkcji przemysłowej z USA do Chin miał na celu wykorzystanie taniej robocizny w Chinach i był jednym z powodów, dla których proporcja bogatych i biednych na terenie Stanów Zjednoczonych obecnie jest podobnie niebezpieczna jak była w czasie wielkiego kryzysu w 1929 roku. Stopniowa strata siły kupna przez większość Amerykanów grozi spadkiem popytu na towary na rynku w czasie, kiedy w 70% PNB USA pochodzi z zakupów na amerykańskim rynku wewnętrznym. Jak wiadomo, od lat Amerykanie żyją ponad stan i kupują na kredyt w ramach amerykańskiego kapitalizmu lichwiarskiego, opłacając deficyt bonami skarbowymi, których jest w Chinach, według oficjalnej

wartości, około 760 miliardów dolarów, a w Japonii około 770 miliardów dolarów.

Według byłego urzędnika Międzynarodowego Fundusza Monetarnego, obecnie profesora ekonomii Simona Johnsona przy Massachusetts Institute of Technology, sumy długów USA w Chinach i Japonii są poważnie zaniżone ponieważ nie uwzględniają one bonów amerykańskich nabytych poza Chinami i Japonią ale znajdujących się w jurysdykcji tych państw. Johnson uważa, że dług USA w Chinach wynosi grubo ponad trylion dolarów, czyli około 70% zagranicznych długów USA, które wynoszą prawie dwa i pół tryliona dolarów w amerykańskich bonach skarbowych. Polityka merkantylistyczna Chin daje Chinom największy na świecie przyrost nadwyżek w wymianie międzynarodowej. W 2010 roku przyrost ten wynosił 453 miliardy dolarów. Rynek walutowy żadnego innego państwa poza USA nie byłby w stanie zaabsorbować takiej kolosalnej sumy.

Generał major Luo Yuan ogłosił w chińskim tygodniku „Outlook Weekly”, że reakcja Chin na dostawy broni z USA do Tajwanu powinna poza posunięciami wojskowymi również mieć miejsce w polityce, strategii wojskowej, dyplomacji i gospodarce”. W konkluzji, generał Luo napisał, że w odwecie za zbrojenie Tajwanu Chiny powinny dokonać „dumpingu” amerykańskich bonów skarbowych na międzynarodowym rynku monetarnym, zwłaszcza że gospodarka Chin urosła o blisko 11% w 2009 roku i Chiny wyszły obronną ręką z kryzysu światowego spowodowanego przez „szwindel na trylion dolarów” w USA i obecnie są bankierem-wierzycielem Ameryki, od którego USA jest coraz bardziej uzależnione.

Mimo tego stosunki USA z Chinami porównuje się do stosunków Ameryki ze Związkiem Sowieckim w czasie Zimnej Wojny, tym razem w formie „równowagi opartej na terrorze finansowym” ale nie gwarantowanym obopólnym zniszczeniu nuklearnym. Ocenia się, że yuan związany z dolarem ma zaniżony kurs wymiany o 20% do 40% i dlatego Chiny są nazywane w Waszyngtonie „spekulantem walutowym”. Natomiast były minister skarbu i

sekretarz stanu Baker twierdzi, że w chwili, kiedy dolar straci status waluty rezerwowej to USA stanie się takim bankrutem jakim jest Grecja.

Natomiast Peter Schiff przewiduje, że Chiny prześcigną USA rozmiarem gospodarki za pięć lat po czym z roku na rok coraz więcej Amerykanów będzie jeździć na rowerach i coraz więcej Chińczyków będzie jeździć samochodami.

Nazwisko Schiff być może „nomen omen”, ponieważ Jacob H. Schiff, dyrektor banku Kuhn, Lob& Co. jednego z najbardziej wpływowych banków w USA z początkiem XX wieku. Finansował on L. Trockiego, który był wyposażony przez niego w 1917 roku w 20 milionów rubli w złocie i razem z Leninem, który miał od skarbu Niemiec sześć milionów rubli w złocie, byli oni pozwani do sądu w Petersburgu i oskarżeni o zdradę stanu jako agenci propagujący rewolucję bolszewicką w Rosji.

Wówczas Niemcy zwerbowali Lenina w celu likwidacji frontu wschodniego za pomocą rewolucji, ponieważ chcieli z tego frontu przerzucać wojsko na zachód, zagrożeni przystąpieniem USA do wojny. Nim doszło do rozprawy, Lenin i Trocki za pomocą przekupstwa urzędników oraz gangów zbrodniarzy przejęli za pomocą puczu władzę od socialdemokratycznego rządu Kiereńskiego. Ponieważ ponad 90% ludności nie chciało mieć bolszewików przy władzy, Lenin stosował „Czerwony Terror” żeby utrzymać władzę w swoim ręku. Bolszewicki terror w Armii Czerwonej był stosowany przez Trockiego za pomocą „kompanii zaporowych”, które strzelały do Krasnoarmiejców na wypadek cofania się ich przed nieprzyjacielem.

Po objęciu władzy, rząd Lenina zwrócił J. H. Schiffowi ze skarbu carskiego pięć razy więcej rubli w złocie niż udzielił on rządowi Lenina i Trockiego. Dzięki tym i podobnym zaszcłosciom nazwisko Schiff jest znane w historii. Ciekawe czy sprawdzi się przepowiednia Petera Schiffa dotycząca wyścigu między USA i Chinami.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)